



Sygn. akt III UK 83/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 marca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Iwulski (przewodniczący)

SSN Halina Kiryło

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania S. C.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych

z udziałem zainteresowanych: [...]

o podleganie ubezpieczeniu społecznemu,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 17 marca 2016 r.,

skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 11 grudnia 2014 r.,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 22 października 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych stwierdził, że S. C. jako pracownik u płatnika składek J. s.c. w K. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od 1 lutego 2009 r. do 31 stycznia 2010 r.

Sąd Okręgowy w R. wyrokiem z dnia 15 kwietnia 2014 r. zmienił tę decyzję, ustalając podleganie przez odwołującego się jako pracownika obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym w spornym okresie.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że S. C. zawarł w dniu 1 lutego 2009 r. z J.s.c., O. sp. z o.o. i R. sp. z o.o. umowę o pracę, początkowo na okres próbny, a od 1 maja 2009 r. – na czas nieokreślony. Był zatrudniony w charakterze pracownika administracyjno-biurowego, przedstawiciela handlowego w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem 1.276 zł miesięcznie plus premia uznaniowa. Umowa o pracę została rozwiązana 31 stycznia 2010 r. Do obowiązków ubezpieczonego należało, między innymi, nawiązywanie kontaktów z nowymi klientami, utrzymywanie kontaktów z pozyskanymi klientami, pozyskiwanie wiedzy na temat oferty pracodawcy przez uczestnictwo w szkoleniach oraz bieżące analizowanie produktów oferowanych przez pracodawcę. Pracę wykonywał w D., w miejscu zamieszkania. Odwołujący się był zobowiązany do sporządzania raportów z wykonywania pracy oraz przekazywania tygodniowych raportów konsultantce M. Z., co stanowiło rozliczenie z wykonanych zadań. Pracodawca określił czas jego pracy, sposób wypłaty wynagrodzenia, wymiar przysługującego urlopu oraz okres wypowiedzenia. Odwołujący się podpisywał listy obecności, korzystał z kilkudniowego urlopu wypoczynkowego. Z ustaleń Sądu Okręgowego wynikało ponadto, że ubezpieczony od 15 października 2004 r. prowadzi działalność gospodarczą w zakresie handlu różnymi towarami. W okresie zatrudnienia w spółce z tytułu tej działalności opłacał składkę na ubezpieczenie zdrowotne. Praca w spółce nie kolidowała z prowadzeniem działalności, a zawarcie umowy o pracę wynikało z chęci uzyskania doświadczenia w bezpośredniej sprzedaży produktów ubezpieczeniowych i bankowych oraz uzyskania dodatkowego dochodu.

W tym stanie faktycznym, powołując się na art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 121 ze zm.; dalej jako: „ustawa systemowa”), Sąd Okręgowy uznał zaskarżoną decyzję za nieprawidłową. Zdaniem tego Sądu, sposób realizacji zobowiązania wynikającego z zawartej ze spółką umowy wykazywał wszystkie cechy charakterystyczne dla stosunku pracy, wobec czego

odwołujący się w spornym okresie podlegał przymusowi ubezpieczeń społecznych jako pracownik.

Sąd Apelacyjny, rozpoznając sprawę na skutek apelacji organu rentowego, zmienił wyrok Sądu Okręgowego i oddalił odwołanie S. C. od zaskarżonej decyzji.

W ocenie Sądu odwoławczego, Sąd pierwszej instancji niezasadnie bowiem uznał, że odwołującego się łączyły z zainteresowanym umowy o pracę. Prawidłowa analiza przedłożonych dokumentów oraz zeznań świadków i zainteresowanego musiała prowadzić do wniosku, że ubezpieczony w spornym okresie wykonywał pracę w ramach stosunku pozapracowniczego. Strony w rzeczywistości nie miały woli zawarcia umów o pracę, gdyż celem tych czynności nie było świadczenie pracy w sposób, o jakim mowa w art. 22 § 1 k.p. Odwołujący się nie miał ustalonego miejsca i czasu świadczenia pracy, nie podlegał kierownictwu i nadzorowi ze strony pracodawcy, a także dyscyplinie pracy. Nie można jednak przyjąć pozorności zawartych przez niego umów, tak jak to uczynił organ rentowy, powołując się w decyzji na art. 83 k.c., bowiem nie jest to możliwe w sytuacji, gdy pracownik podjął i wykonywał pracę, a pracodawca świadczenie to przyjmował, jak miało to miejsce w okolicznościach rozpoznawanej sprawy. Nie wyklucza to jednak stwierdzenia, że zawarcie umowy zmierzało do obejścia prawa, czego skutkiem jest po myśli art. 58 § 1 k.c. stwierdzenie nieważności tej umowy. Dotknięta bezwzględnie nieważnością czynność prawna nie może zaś wywołać skutku w postaci nawiązania między stronami stosunku pracy, czego konsekwencją jest objęcie przymusem ubezpieczeń społecznych osoby wykonującej pracę na podstawie takiej umowy.

Ubezpieczony wywiódł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego, zarzucając naruszenie:

1. art. 476 § 2 w związku z art. 477¹⁴ w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez brak rozpoznania istoty sprawy w aspekcie zakresu wyznaczonego przez zaskarżoną decyzję, treść złożonego odwołania, orzeczenie ponad stan prawny wskazany w decyzji administracyjnej, co poskutkowało wydaniem orzeczenia reformatoryjnego i oddalenie odwołania;
2. art. 477^{14a} w związku z art. 386 § 4 k.p.c., przez ich niezastosowanie i brak analizy Sądu, czy w sprawie doszło do zbadania istoty sprawy przez Sąd pierwszej instancji wobec braku jakiegokolwiek postępowania

dowodowego przed organem rentowym, dotyczącego ustaleń w zakresie pozorności kwestionowanej umowy przed wydaniem zaskarżonej decyzji, co skutkowało brakiem ustaleń faktycznych i dowodów ze strony pozwanego w decyzji, a to mogło uniemożliwić dokonanie przez Sąd pierwszej instancji jakiegokolwiek postępowania kontrolnego;

3. art. 107 § 2 k.p.a. przez jego niezastosowanie do stanu faktycznego sprawy, w tym brak dokonania negatywnej oceny bierności organu rentowego w trakcie postępowania, zupełnego pominięcia wytknięcia organowi rentowemu konieczności przedstawienia dowodów na poparcie ustaleń zaskarżonej decyzji w aspekcie możliwości przyjęcia, że w sprawie przed Sądem pierwszej instancji doszło do rozpoznania istoty sprawy, co stanowiło podstawę do wydania orzeczenia reformatoryjnego, oddalającego odwołanie;
4. art. 58 § 1 k.c., przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że „w świetle okoliczności faktycznych, jakie samodzielnie ustalił Sąd drugiej instancji, uznał, że umowa o pracę wiążąca wnioskodawcę z pracodawcą Spółką J. O. sp. z o.o., R. sp. z o.o. cechuje nieważność z powodu zawarcia jej przez wnioskodawcę w celu obejścia przepisów prawa, bez dokładnego skonkretyzowania obejście jakich przepisów miało miejsce, oraz pomimo ugruntowanego poglądu w orzecznictwie, że zamiar skorzystania z objęcia obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym ze stosunku pracy nie należy do działań zmierzających do obejścia prawa”;
5. art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. w związku z art. 22 k.p., przez jego niezastosowanie do sytuacji faktycznej wnioskodawcy, co było obligatoryjne w związku z przyjęciem przez pozwanego w zaskarżonej decyzji powyższej podstawy prawnej jako podstawy do przyjęcia nieważności stosunku pracy, skutkującej wyłączeniem wnioskodawcy z obowiązkowego podlegania pod ubezpieczenia społeczne, co powodowało właśnie obligatoryjny kierunek rozpoznania Sądu drugiej instancji co do tego, czy Sąd pierwszej instancji mógł zmienić zaskarżoną decyzję, skoro pozwany nie udowodnił istnienia pozorności stosunku

pracy, jaki łączył wnioskodawcę z płatnikiem oraz przez uznanie, że wnioskodawca nie był związany umową o pracę, tylko umową cywilnoprawną, przy jednoczesnym potwierdzeniu niemożności dokonania ustaleń, że umowa o pracę została zawarta dla pozorów, gdyż była wykonywana.

Niezależnie od tych zarzutów skarżący podniósł „błąd proceduralny związany z dokonywaniem błędnego zawiadomienia zainteresowanego J. S.C. O. R. sp. z o.o., które to nie odbywało się każdorazowo do współników tej spółki, czyli na adresy siedzib poszczególnych współników, ale na adres J. spółki cywilnej, co nie jest prawidłowe z uwagi na to, że spółka cywilna jest podmiotem nieposiadającym osobowości prawnej, jak też nie należy do jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości. Wobec tego każdorazowo doręczenie zawiadomień o rozprawie winno odbywać się bezpośrednio do poszczególnych współników, czyli do spółki R. sp. z o.o. i do spółki O. sp. z o.o. na adresy siedzib, wynikające z informacji rejestrowych KRS”.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, a także o zasądzenie od organu rentowego kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie może być uwzględniona.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że sąd odwoławczy (podobnie zresztą, jak sąd pierwszej instancji) przy rozpoznawaniu sprawy z odwołania wniesionego od decyzji organu rentowego w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych w ogóle nie stosuje przepisów procedury administracyjnej, ale przepisy Kodeksu postępowania cywilnego, wobec czego Sąd Apelacyjny nie mógł naruszyć art. 107 § 2 k.p.a. Sąd Najwyższy wielokrotnie przy tym wyrażał stanowisko, że postępowanie sądowe, w tym w sprawach z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych, skupia się na wadach wynikających z naruszenia prawa materialnego, a kwestia wad decyzji administracyjnych spowodowanych naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego, pozostaje w zasadzie

poza przedmiotem tego postępowania. Sąd ubezpieczeń społecznych - jako sąd powszechny - może i powinien dostrzegać jedynie takie wady formalne decyzji administracyjnej, które decyzję tę dyskwalifikują w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego jako przedmiotu odwołania. Do takich wad z pewnością nie należy ewentualny brak postępowania dowodowego w postępowaniu przed tym organem, co czyni nieuzasadnionymi zarzuty skarżącego odnośnie do nieuwzględnienia tej okoliczności w postępowaniu sądowym. Wypada także odnotować, że według poglądów judykatury, sąd ubezpieczeń społecznych nie jest związany wadliwą lub nieadekwatną do istoty roszczeń ubezpieczonego podstawą prawną zaskarżonej decyzji (por. np. wyrok Sadu Najwyższego z dnia 2 października 2008 r., I UK 88/08, OSNP 2010 nr 7-8, poz. 100). Wskazanie w zaskarżonej decyzji art. 83 k.c. jako podstawy prawnej nieważności spornych umów o pracę nie wiązało zatem w postępowaniu sądowym, wobec czego oddalenie odwołania mogło nastąpić przy przyjęciu przez Sąd innej podstawy prawnej, a tym samym za błędne uznać należy stanowisko skarżącego, jakoby przyjęcie określonej podstawy prawnej przez organ rentowy wytyczało „obligatoryjny kierunek rozpoznania Sądu II instancji”.

Kwestia prawidłowości doręczania zawiadomień zainteresowanemu uchyla się spod kontroli kasacyjnej, albowiem skarżący w tym zakresie nie wskazał na naruszenie żadnego przepisu prawa, a niewskazanie naruszonego przepisu postępowania, sposobu jego naruszenia oraz wpływu naruszenia na wynik sprawy jest równoznaczne z niepowołaniem tej podstawy skargi (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 31 października 2005 r., IV CK 385/05, LEX nr 186855).

Pojęcie nierozpoznania istoty sprawy interpretowane jest jako wadliwość rozstrzygnięcia polegająca na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź na zaniechaniu zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony z powodu bezpodstawnego przyjęcia, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2015 r., V CZ 126/14, niepublikowane). Nie ma żadnych wątpliwości, że tego rodzaju zastrzeżeń nie można postawić wyrokowi Sądu

pierwszej instancji, w związku z czym chybione są wszelkie związane z tym zarzuty kasacyjne skarżącego.

Utrwaloną linią judykatury jest, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot rozpoznania sprawy sądowej wyznacza decyzja organu rentowego, od której wniesiono odwołanie - art. 477⁹ k.p.c., art. 477¹⁴ k.p.c. (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 22 lutego 2012 r., II UK 275/11, LEX nr 1215286; z dnia 2 marca 2011 r., II UZ 1/11, LEX nr 844747; z dnia 18 lutego 2010 r., III UK 75/09, OSNP 2011 nr 15-16, poz. 215; z dnia 3 lutego 2010 r., II UK 314/09, LEX nr 604214). Sprawa, w której wniesiona została skarga kasacyjna, wszczęta została odwołaniem od decyzji stwierdzającej, że odwołujący się jako pracownik u płatnika składek J. S.C. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym w okresie od 1 lutego 2009 r. do 31 stycznia 2010 r.

Z uwagi na niezasadność zarzutów sformułowanych w ramach drugiej podstawy kasacyjnej, Sąd Najwyższy z mocy art. 398¹³ § 2 k.p.c. jest związany poczynionymi przez Sąd drugiej instancji ustaleniami odnoszącymi się do sposobu wykonywania spornych umów, a zatem przede wszystkim braku podporządkowania odwołującego się kierownictwu pracodawcy zarówno co do czasu i miejsca wykonywania pracy, jak i co do dyscypliny pracy oraz braku nadzoru nad wykonywaniem przez niego obowiązków. Te właśnie ustalenia stanowiły w pierwszym rzędzie podstawę oceny Sądu Apelacyjnego, że wnioskodawca w istocie nie posiadał statusu pracownika i nie spełniał kryteriów określonych w art. 22 k.p., co w takiej sytuacji należy uznać za w pełni prawidłowe. Zgodnie bowiem z art. 22 § 1 k.p., przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Stwierdzenie zaś, że pomimo formalnego zawarcia umów o pracę, stron nie łączył stosunek prawny o cechach określonych w art. 22 k.p., było całkowicie wystarczające do rozpoznania odwołania od zaskarżonej decyzji, bez potrzeby wnikania się w rozważania odnoszące się do kwestii pozorności tych umów, czy też ich nieważności z innej przyczyny. W myśl art. 6 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 8 ust. 1 ustawy systemowej, a także art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 1 tej ustawy, obowiązkowo

ubezpieceniom społecznym podlegały i podlegają osoby będące pracownikami, a więc pozostające w stosunku pracy, od dnia nawiązania tego stosunku do dnia jego ustania. Inaczej mówiąc, tytułem ubezpieczeń społecznych tych osób był i jest stosunek pracy.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że dla włączenia do ubezpieczenia społecznego niezbędną jest przynależność do określonej w ustawie systemowej grupy podmiotów podlegających obowiązkowo ubezpieceniom społecznym. O tym, czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych, nie decyduje zatem samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 k.p. Istotne więc jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych, a okoliczności wynikające z formalnie zawartej umowy o pracę nie są wiążące w postępowaniu o ustalenie podlegania obowiązkowi pracowniczego ubezpieczenia społecznego (por. między innymi wyrok z dnia 19 lutego 2008 r., II UK 122/07, LEX nr 448905 i orzeczenia tam powołane).

W sprawie, w której wniesiona została rozpoznawana skarga kasacyjna, podstawę rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji stanowiło w pierwszym rzędzie niezakwestionowane w istocie przez skarżącego ustalenie o braku cech charakterystycznych dla stosunku pracy w stosunku zobowiązaniowym łączącym strony. Skutkiem tego odwołujący się nie mógł być uznany za podmiot ubezpieczenia pracowniczego w spornym okresie, niezależnie od tego, w jakim celu te umowy zostały zawarte i bez względu na to, czy pod pozorem ich zawarcia strony nawiązały jakiś inny stosunek prawny. Nawet zatem, jeśli rozważania Sądu Apelacyjnego w kierunku nieważności umów o pracę na podstawie art. 58 § 1 k.c., bądź art. 83 k.c. okazałyby się nietrafne, co zarzuca skarżący, wynik sprawy nie mógłby być inny niż wynikający z zaskarżonego wyroku. Z punktu widzenia treści zaskarżonej decyzji istotne jest bowiem jedynie to, że w spornym okresie odwołujący się nie był pracownikiem, co wykluczało objęcie go przymusem ubezpieczenia społecznego z tego tytułu.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy uznał, że wyrok Sądu Apelacyjnego odpowiada prawu, w związku z czym orzekł jak w sentencji (art. 398¹⁴ k.p.c.).

kc